

GAZETA LWOWSKA

Insercyja w półkolumnie, drukiem garmoni, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Z Dołatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

Cześć urzędowa.

Ogłoszenie.

Osoby po większej części z zagranicy przybyłe, zajmują się tu w kraju na nowo z podwojoną gorliwością werbowaniem ludzi, zbieraniem pieniędzy i dostarczaniem zbroi dla powstania w Królestwie Polskim.

Także poddani austriacy biorą udział w tych zabiegach, i to, albo wspierając takich wysłanników rewolucyi w ich czynności, albo też, o ile sami nie są weziagnieni do dzieła, materialnie przyczyniając się do powstania.

Ze względu na to, iż napomnienie objęte ogłoszeniem z dnia 15. marca r. b. l. 505 w ogóle nie odniosło pożądanego skutku, rząd krajowy wkłada na swoje organa obowiązek, ażeby odąd wszelkimi środkami i z użyciem zupełnej surowości prawa przeciw takim karygodnym czynnościom postępowały, by ludności i krajowi oszczędzić ofiar bezpożytecznych.

We Lwowie dnia 10. kwietnia 1863.

ces. król. Namiestnik,

Alexander Hrabia Mensdorff-Pouilly.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość raczył wydać następujące najwyższe pisma odręczne:

Kochany hrabio Apponyi. Uznaję za stosowne na prośbę twoją uwolnić cię od godności najwyższego sędziego krajowego w Mojem Królestwie węgierskiem.

Wiedeń, 8. kwietnia 1863.

Franciszek Józef, r. w.

Kochany hrabio Andrassy. Uznaję za stosowne mianować cię Judex Curiae regiae w Mojem Królestwie węgierskiem.

Wiedeń, 8. kwietnia 1863.

Franciszek Józef, r. w.

Cześć nieurzędowa.

Monarchia Austriacka.

Wiedeń, 8. kwietnia (Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.) Jeżeli pogoda będzie sprzyjać, Najjaśniejsi Państwo przeniosą się w sobotę na letnie mieszkanie do Schönbrunn. Arcyksiążę następca tronu Rudolf i Arcyksiężniczka Gizela udadzą się tamże pojutrze; Cesarzowa wdowa Karolina Augusta odjedzie temi dniami do Salzburga. Książę Modeny udaje się z małżonką do Mnichowa. Arcyksiążę Albrecht z małżonką, Arcyksiążę Wilhelm i Arcyksiążę Rainer z małżonką zamieszkają w Weilburgu pod Badenem. Z Berna przybył tu Arcyksiążę Karol Ferdynand.

Minister stanu Schmerling odwiedził dziś przed południem siedmiogrodzkiego kanclerza nadwornego hrab. Nadasdy w jego biurze, i miał z nim kilkogodzinną konferencyę. Hrabia Apponyi przybędzie jutro do Wiednia na audyencyę do Jego ces. Mości.

Akademia węgierska przedłożyła kr. węgierskiej radzie namiestniczej przedstawienie, że chce z pomiędzy siebie utworzyć osobny departament statystyczny, któryby wykazy i wszelkiego rodzaju data statystyczne do pojedynczych oddziałów w. namiestnictwa nadebdujące zestawiał, rozbiierał, wyjaśniał, uzupełniał, systematyczny zbiór dat w kraju pod powagą rządu porządkował, kierował, kontrolował, i któryby w taki sposób zestawione, zbadane, uzupełnione i sprostowane data ogłaszał, na wzór tego rodzaju urzędów statystycznych w innych państwach, i tym sposobem dostarczał materiału do umiejętnego obrabiania.

Statystyczna komisya akademii chce poczytać sobie za główny obowiązek, obrabiać umiejętnie materiał dostarczony przez departament statystyczny, i mającemu się utworzyć departamentowi statystycznemu ofiaruje z największą gotowością swoje współdziałanie i pomoc.

Gdyby proponowany departament statystyczny mógł być utworzony przy kr. węgierskiem namiestnictwie, czemu jak akademii, sądzi, nie stoi na przeszkodzie, i gdyby tenże z statystyczną komisją akademii mógł działać przy wspieraniu się wspólnem, nateczas, jak się spodziewa akademii, statystyczne stosunki Węgier byłyby wyjaśnione prawdziwymi i wiarogodnymi datami, co byłoby zarazem przydatne do praktycznych celów administracyi i prac naukowych.

(Sankeyonowane uchwały sejmów krajowych.) Jen. Kor. z 8. b. m. pisze: „Jesteśmy w stanie donieść znowu o stanowczem zatwierdzeniu kilku uchwał zamkniętych niedawno sejmów krajowych. Oprócz licznych uchwał sejmowych, które odnosily się do nalozenia większych podatków i zaciągnięcia pożyczki ze strony gmin, otrzymały już najwyższą sankcyę, a względnie potwierdzenie: a) wotowana przez sejm szląski ustawa krajowa względem połączenia

funduszu Księstwa z majątkiem krajowym, jako też uchwalona przez ten sam sejm krajowy ustawa względem połączenia funduszu na budowę koszar dla kawaleryi z głównym krajowym funduszem domestykalnym; b) uchwała szląskiego sejmiku krajowego względem objęcia spraw byłych starostw krajowych w Księstwach szląskich przez wydział krajowy; c) uchwała tegoż sejmiku krajowego co do zmiany niektórych postanowień względem nadawania dotowanych z funduszu krajowych miejsc fundacyjnych w wojskowych zakładach naukowych; d) uchwała salcburskiego sejmiku krajowego względem pokrycia kosztów zaopatrzenia salcburskiego zakładu obłąkanych. — Wotowana przez niższą - austriacki sejm ustawa krajowa względem wynagrodzenia za kwatunki wojskowe, otrzymała jak wiadomo, najwyższą sankcyę zaraz po jej uchwaleniu.“

Dnia 26. stycznia b. r. minęło pięćset lat jak podpisanym został dokument, mocą którego Tyrol został przyłączony do Austrii.

Insbuk, stolica tego kraju, obchodził dzień ów pamiętny, uroczystością, której główną część stanowił historyczny pochód przedstawiający akt podpisania donacyi. Treściwą mowę, której miejsca patryotyczne podniosły ducha licznych słuchaczy, kazał burmistrz Insbuka przepisać, aby mogła być przesłana Najjaśniejszemu Panu na pamiątkę tej uroczystości.

Jego ces. Mość raczył przyjąć łaskawie ten dar patryotyczny i stołecznemu miastu Insbukowi wyrazić z tej przyczyny swoją najwyższą przychylność.

Francya.

Paryż, 6. kwietnia. (Różne wiadomości.) Cesarz przyjmował w przeszłym tygodniu dowódcę polskich Żuawów pułkownika Rochebrune, który mu wiele szczegółów o powstaniu polskiem opowiedział. P. Rochebrune miał także kilkakrotne posłuchanie u księcia Napoleona. Mówią, iż książę Napoleon udać się ma niebawem do Egiptu, jacht bowiem jego „Hieronim Napoleon“ popłynął z Hawru do Cherbourg. Książę ma poprzednio jeszcze udać się do Turynu lub Florencyi dla odwiedzenia Króla Wiktora Emanuela. W orszaku księcia znajdować się będą pułkownik Perri-Pisani i akademik Ponsard. — Wybory mają się odbyć z pewnością w pierwszych tygodniach miesiąca czerwca, nie wiele więc już zostaje czasu do prac przygotowawczych. Pan Prevost-Paradol uda się już temi dniami do Marsylii, i inni kandydaci odwiedzić mają miejsca wyborcze. Z początku mówiono, iż kandydatem w Marsylii będzie słynny adwokat i mowca Berryer, tenże jednak odmówił wzięcia udziału w wyborach. Kazimierz Perri zaś wystąpić ma jako kandydat w departamencie Pery. — Nowy audytor roty rzymskiej książę Placaj przyjmowany był wczoraj przez Cesarza i Cesarzowę. Rada stanu zawotowała prawo o drogach żelaznych algierskich. — Wiceadmirał Bonnard zapadł na chorobę mózgową, co powrót jego do Europy przyspieszy.

Opinion Nationale mówi o wyprawie do Polski, która z Anglii wysłana została. Opuściła ona Londyn dn. 21. marca na parowcu „Ward Jackson“ kapitan Walkerley. Legia polska składała się z 158 ludzi, między nimi 28 oficerów; Magnuski jako dowódca piechoty, Tyskiewicz jazdy, a Balance, młody Francuz, artyleryi. Dnia 25. marca statek zarzucił kotwicę w szwedzkim porcie Helsingborg; tu Bakunin przyłączył się do wyprawy. Dowiedziano się zarazem, iż w Petersburgu zwietrzyli wyprawę. Postanowiono zatem wysłać najprzód emisaryuszów i postępować ostrożnie. Kapitan jednak stracił odwagę, i jak statek do Kopenhagi przybył, poszedł na ląd i zmówił się z majtkami tak, iż wszyscy się pochwali. Proszono kapitana, by wyprawę do Malmö doprowadził, Bakunin zaś udał się do posła angielskiego ze skargą na kapitana. Rozmówiono się zarazem z agentem Hansenem, który innych majtków dostawił, tak iż wyprawa do Malmö doprowadzoną została. Siedzi więc wyprawa w Malmö, jednak jak twierdzi Opinion Nationale, jest ona tylko odroczone a nie zaianchana. W Kopenhadze dowiedział się Bakunin, iż kompania angielska, do której parowiec „Ward Jackson“ należy, dostawia zarazem zwynośności dla marynarki rosyjskiej i oczekiwała tamże na fregatę rosyjską, której żywność oddać miała. Zdaje się, iż kompania angielska dwom panom usłużyć chciała, i wyprawę, na której czele stoja Łapiński i Bakunin, zawiodła.

Włochy.

(Posiedzenie piemontkiej izby deputowanych. — Różne wiadomości.) Na posiedzeniu piemontkiej izby deputowanych z dn. 26. marca przy rozprawach nad projektem do naturalizacyi Włochów, należących do części Włoch przez Piemontanów jeszcze nie zagrabionych, p. Bixio twierdził, iż kanton Tessin w Szwajcaryi także jako do Włoch należący uważany być winien. Minister spraw zewnętrznych Peruzzi zaprotestował wprawdzie przeciwko takowemu twierdzeniu, pomimo tego cała izba słuchała z upodobaniem

słów p. Bixio, co zdaniem gazety wiedeńskiej obudzić powinno cokolwiek uspioną nieufność przeciwko rządowi piemonekiemu.

Przed rozejściem się na święta izba słuchała w tajnem posiedzeniu sprawozdania komisji wyznaczonej do zbadania przyczyn bandytyzmu i środków ku jego wytopieniu. Komisja tego jest zdania, że jeno przez ciągle utrzymanie stanu obłężenia plaga ta usunięta być może. Izba poleciła wydrukowane sprawozdanie, poczem do rozpraw nad niem przystąpić ma.

Tym czasem w Neapolitańskim powtarzają się ciągle krwawe sceny. Tak *Gazeta di Napoli* jak i inne dzienniki piszą ciągle o bandytach i walce z nimi, po której zwykle wracają w niedostępne górskie kryjówki, przyczem i wojsko piemonekie znaczne ponosi straty, i wielu bandytów rozstrzelać musi. Nie masz zaś nadziei, żeby to się rychło skończyło.

Pod Bovino, w prowincyi Capitanata, czterech bandytów napadło na owcarza jednego, i obrawszy go z pieniędzy, obiad sobie zgotować kazali. Gdy jednak takowy, broń na bok odstawwszy, smacznie spozywali, wpadł na nich owcarz z dwoma synami i porwawszy za ich broń, dwóch na miejscu trupem położył, dwóch zaś ranit, związał i odwiózł ich do Bovino, gdzie też rozstrzelani zostali. Jako wynagrodzenie okazanej odwagi, generał de la Roche wyliczyć kazał owcarzowi i dwóm jego synom 900 dukatów, i zapewnił prócz tego każdemu z nich pensję miesięczną po 45 franków przez sześć miesięcy, udarowawszy ich nad to sześcioma fuzyjami i mnóstwem amunicyi.

Niemcy.

(*Rozporządzenie względem postępowania z wychodźcami polskimi.*) *Gazeta kolonńska* zamieściła następujący reskrypt ministra wojny pruskiego do generała v. Werder, głównie dowodzącego czterema korpusami armii w Poznańskim względem wychodźców polskich:

Ministryum spraw wewnętrznych zgodziło się z ministryum wojny na następujące przepisy względem postępowania z poddanymi rosyjskimi przekraczającymi granicę pruską, o ile nie należą do armii rosyjskiej: I. W ogóle postępować trzeba z nimi według konwencji kartelusowej prusko-rosyjskiej z dnia 8. sierpnia 1857 roku. II. Jeżeli przekraczających granicę nie można zaraz po jej przekroczeniu za granicę wyprzeć, wypada uważać ich jako aresztowanych, i odstawić im być mają pod eskortą wojskową do najbliższej fortecy pruskiej. Wskazują się ku temu najprzód fortece Grudziąż, Poznań, Nissa i Kozel, a następnie gdyby te nie wystarczały Piława, Ujściewisty, Gdańsk, Kiełczyn i Swidnica. III. W fortecach powyższych umieścić można w ogóle 2680 ludzi, krom 68 w osobnych izbach uwięzić się mogących. IV. Po aresztowaniu należy przeprowadzić śledztwo z tymi, co granicę przekroczyli, dla skonstatowania ich osobistości i zbadania bliższych szczegółów przekroczenia granicy. Według rezultatu śledztwa podzieleni być mają na różne kategorie, od których zależeć będzie sposób ich ekstradycyi i zażądanie zwrotu kosztów. V. Kategorie te będą następujące: a) powstańcy, którzy według art. 15 — 17. konwencji kartelusowej traktowani być mają, (ponieważ dopuścili się w Rosyi przestępstwa lub zbrodni). b) nie należący do powstania, lecz będący w wieku popisowym, do których zastosowane być winny art. 1. — 9. konwencji kartelusowej. c) osoby nie należące do powstania, nie będące w wieku popisowym i nie podejrzane, z którymi obchodzić się trzeba według art. 23. VI. Powstańcy w fortecach osadzeni mają zostawać aż do ich ekstradycyi pod wojskowym dozorem, według przepisów dla oddziałów roboczych lub karnych. VII. Wychodźcy należący do wyższych stanów mają być wysłani do fortecy Poznania, i tamże w izbach więziennych umieszczeni, gdyż tylko władze tamtejsze są w posiadaniu materyałów do przeprowadzenia właściwego śledztwa.

Rozporządzenie niniejsze podane zostało do wiadomości władz policyjnych do zastosowania się w przypadkach uwięzień, których potrzeba okazaćby się mogła.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 4. kwietnia. (*Wiadomości bieżące.*) *Dresd. Journ.* donosi z Warszawy pod d. 4. kwietnia: W wielki czwartek i w wielką sobotę we wszystkich kościołach odbywały się tu zwykłe nabożeństwa. Publiczność po starym zwyczaju zwiadała groby. Wszystkie kościoły katolickie były wspaniale ozdobione, u drzwi każdego stały 2 stoły, a przy nich siedziały damy i zbierały składki na ubogich. W tym roku oprócz na szpitalu, kwestowano także na wdowy i sieroty poległych powstańców. Na jednym z dwu stołów stała bowiem naczynie z osobnemi odznakami, które najprzód wpadło w oczy publiczności. Wszyscy tłumnie cisnęli się do niego i hojnie składali ofiary. Widziano urzędników i obywateli dających po sto rubli; ubogi dawał ostatni grosz. Zapewniają, że suma zebrana miała być bardzo znaczna. Warszawa w ostatnich trzech dniach przedstawiała widok dziwnie poważny i smutny. Zniknęła powszechna cisza cmentarza; wszystkie kościoły i ulice były przepięknie, żałobę podwojono. Na wspaniale ozdobionych ołtarzach przedstawiających śmierć Chrystusa, słyszano głośne modły za drogich zmarłych. Pomimo obecności tajnej policyi i zandarmów, czuć było we wszystkich kościołach harmonię boleści, jedność idei, godność narodu pogrążonego w żałobie.

Po starym zwyczaju jutro ma być obchodzone święcone. Rękodzielników i ubogich wczwano, ażeby odwiedzali bogatych. Jutro za pośrednictwem tutejszych patryotek święcone ma być posłane dla więźniów do cytadeli. Każdy dom udzielił coś ze swej strony. Na prowincyi mają pojsć za przykładem stolicy.

W synagogach w uroczystość paschy mieli kazania Dr. Jastrow i Kramstüek przywróceniu niedawno na swoje posady, a chociaż ściśle trzymali się słów pisma świętego sprawili głębokie wrażenie na słuchaczach. Mianowicie uderzyły wszystkich słowa pierwszego i uwaga, że oswobodzenie żydów z Egiptu postanowione od Boga byłoby nastąpiło nawet bez Mojżesza i Aarona.

Nowy policmajster rozpoczął swoje urządowanie rewizją w 21 domach, przy czem aresztowano pięćdziesiąt kilka osób. Aresztowano także wielu fotografów za robienie portretów podejrzanych osób.

(*Wypadki powstania.*) Od granicy polskiej piszą do *Jener. korespondencyi*: „Myliłby się, ktoby chciał uważać powstanie za skończone, ale musi dostrzegać każdy pilny obserwator i znawca stosunków, że w ostatnim czasie zmniejszyła się znacznie jego siła, i że tak w szeregach powstańców jako też pośród partyi rewolucyjnej wogóle objawia się widoczne zniechęcenie. Dwie okoliczności przyczyniły się głównie do tego. Po pierwsze strata większej części dowódców powstania, którzy z małemi wyjątkami częścią poległi w dotychczasowych potyczkach, a częścią dostali się do niewoli lub umknęli za granicę. Powtórnie zaś niezgoda, która się wszczęła z jednej strony między rozmaitymi szefami powstańców, a z drugiej między kilkoma znakomitościami rewolucyjnymi a komitetem centralnym.

Całkiem słusznem więc zdaje się być moje przypuszczenie, że właściwa siła armii powstańczej jest już złamana, i że chociaż powstają nowe oddziały, niedorównają one już ani organizacją ani liczbą tym, które teraz rozbite zostały. Nakoniec niezdolają także nowi dowódcy oddziałów, częstokroć nawet nieznanymi tym, których mają prowadzić do walki, wywierać takiego wpływu, jak dawniejsi, którzy już samym odgłosem swego imienia wabili wojowników pod swoje sztandary.

Z drugiej strony daje się czuć wielce brak broni i amunicyi, i miano już dość sposobności przekonać się, że sławiona tak bardzo kosa nieprzydaje się na nic więcej, jak tylko by nadać niejaką postawę pozorną szeregom.

Niestety można się obawiać, że pomniejsze oddziały będą jeszcze jakiś czas przeciągać po kraju, by pod pozorem obrony ojczyzny i powstania zakłócać bezpieczeństwo i porządek publiczny.

Właścianie jednak nie biorą jak dawniej tak i teraz żadnego udziału w powstaniu, pomimo wszelkich starań, jakich dokładają szefowie powstańców i rewolucyjna część duchowieństwa, by pozyskać ich dla swojej sprawy.“

Dalej czytamy w tej samej *Jener. Kor.*: Z **Lgoty** donoszą nam, że dwóch Kozaków pogranicznych, którzy przebrani za chłopów wkradli się 4go b. m. do obozu powstańców pod Szklarami, natychmiast poznano i zabito. Po potyczce z 5go b. m. przywieziono do Olkusza 6 zabitych i 7 rannych żołnierzy rosyjskich. Obóz wystanych z Olkusza dragonów i dwóch ściągniętych ze Skaly rot piechoty znajdował się tego dnia pod Goreniami. Właściciel tej wsi schronił się na terytorium austriackie, gdzie użalał się na rabunek dokonany w dworze jego przez czterech dragonów rosyjskich.

Księstwa Naddunajskie.

(*Stosunki obecne.*) Frankfurcki dziennik *Europe* w telegramie z Bukaresztu, zaprzecza niepokojącym doniesieniom dziennika *France* o stosunkach w Księstwach Naddunajskich. Najprzód zaprzecza pogłosce, jakoby książę Kuza w osobnym memorandum żądał od Porty dyktatury. Dodaje także telegram, że podatki wpływają bez wszelkich trudności.

Korespondencya *G. C.* z Bukaresztu nie zgadza się z zdaniem i doniesieniami frankfurckiego dziennika. Według tejże rozwiązane zgromadzenie narodowe utworzyło komitet, aby w stolicy i na prowincyi uorganizować opór przeciw poborowi podatków, a książę myśli o zmodyfikowaniu ministryum. Jeżeli mu się to uda, zwoła zgromadzenie narodowe jeszcze w ciągu tego miesiąca i przedłoży mu projekt nowej pożyczki 50 milionów fr. Finanse krajowe znajdują się w bardzo złym stanie, podatki zostały potrojone a nie pozyniono żadnych zgół kroków, aby polepszyć materyalne stosunki kraju. Utrzymują, że nowa pożyczka będzie obrócona na nagrodzenie i pomnożenie stronników rządu, a dla prawdziwych interesów kraju więcej będzie niebezpieczną jak pożyteczną.

Kronika.

(Stan zarazy bydła). W drugiej połowie marca b. r. wybuchła na nowo zaraza na bydło w Lwowskim okręgu administracyjnym w 10 miejscach jako to: W Bobolińcach, w obwodzie Czortkowskim, w Chodaczkowie wielkim, w Dołżance w Tarnopolskim, w Horozanie w Brzeżańskim, w Kałuszu, w Roźniatowie, w Swaryczowie w Stryjskim, w Gajach starobrodzkich, w Jaktorowie i Glinianach, w obwodzie Złoczowskim; przeciwnie zaś przygasa zaraza w Równi, w obwodzie Stryjskim, w Gajach tarnopolskich w Tarnopolskim, w Białej w Czortkowskim, i w Koniuszkowie, w obwodzie Złoczowskim.

Z doliczeniem miejsc dawniej zarazą dotkniętych, jest obecnie wszystkich 24, a z tych przypada po 2 na obwody Czortkowski i Stanisławowski, 5 na

obwód Tarnopolski, 1 na Brzeżański, 3 na Stryjski a 11 na obwód Złoczowski. Bydło chorujące na zarazę znajduje się jednak tylko w 6 miejscach.

— „Czas“ podaje wiadomość, że przybył do Krakowa c. k. radca sądu krajowego Kuczyński, któremu poruczonem zostało przesłuchanie generała Krużewskiego. „Krak. Ztg.“ potwierdza, że rzeczonemu radca sądu krajowego był w Krakowie, ale powątpiewa o prawdziwości mniemanego celu jego podróży, ponieważ po 24 godzinach powrócił do Lwowa.

(Kolej Karola Ludwika.) „Krak. Ztg.“ donosi, że w poprzednim miesiącu kolej Karola Ludwika przewiozła znacznie więcej osób jak w innych miesiącach, do czego głównie miał przyczynić się ruch w Królestwie Polskiem. Na stacyi w Krakowie zebrano 23.000 zł. za sprzedane karty podróżne. Ponieważ zaś goście kąpielowi wkrótce zaczęły wybierać się w drogę, jest nadzieja, że pociągi osobowe przez cały kwartał przyniosą tak znaczne dochody jak w ubiegłych 4 tygodniach.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Stanisławów, 7. kwietnia. W drugiej połowie z. m. były na targach w tutejszym obwodzie następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów.

	Miejscetargu:											
	Bohorodczany		Buczacz		Manasterzyska		Nadwórna		Stanisławów		Tlumacz	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluty austriackiej											
Mec pszenicy . . .	3	.	2	75	2	75	3	.	3	7	3	.
„ zyta . . .	2	.	1	60	1	77	2	20	2	12	2	.
„ jęczmienia . . .	2	.	1	50	1	45	1	50	2	.	1	50
„ owsa . . .	1	20	1	10	1	13	1	5	1	30	1	.
„ hreczki	2	40	2	15	5	12	.	.	1	50
„ kukurudzy . . .	2	.	1	60	1	85	2	.	1	90	2	.
„ ziemniaków . . .	1	.	1	.	1	.	1	20	1	.	.	80
Cetnar siana . . .	1	20	1	60	1	50	1	30	1	10	1	50
„ wełny . . .	40
„ nasienia koniecu . . .	40
Sąg drzewa twardego . . .	5	50	6	.	5	.	5	.	7	50	6	.
„ „ miękkiego . . .	3	50	5	.	4	.	4	.	5	.	4	.
Funt mięsa wołowego	11	.	10	.	11	.	11	.	13	.	13
Mas okowity	60	.	30	.	60	.	86	.	65	.	32

Ostatnie wiadomości.

Lwów, 11. kwietnia. Podróż do Paryża c. k. posta w Berlinie, hr. Karolyi, dała powód dziennikom do upatrywania w niej pobudek politycznych. *Jener. austr. Koresp.* oświadcza z pewnością, iż hr. Karolyi jedynie w sprawach swoich prywatnych do Paryża się udawał.

Jej ces. Wysokość Wielka księżna rosyjska Olga Feodorowna, małżonka Wielkiego Księcia Michała Mikołajewicza w przejeździe z Karlsruhe przez Tryest do Tyflisu do Wiednia wstąpi, i tamże kilka dni się zatrzyma.

Jego Excel. hr. Crenneville, gubernator siedmiogrodzki, powołany do Wiednia dla narad nad ordynacją wyborczą wielkiego Księstwa Siedmiogrodzkiego, temi dniami już do Wiednia przybył ma.

Uwolnienie hr. Jerzego Apponyi od godności Judicis curiae i powołanie na nią hr. Jerzego Andrassy, o których wczoraj wspomnieliśmy, dzisiaj urzędownie już ogłoszone zostało.

Pomimo pokojowych zapewnień lorda Palmerstona w Glasgowie i Edynburgu, nie ustała jednak w Anglii obawa o możliwości wojny, lub bardzo przykrych zatargów z północnymi Stanami unii amerykańskiej. W kongresie bowiem washingtonskim przeszła uchwała upoważniająca rząd do wydawania patentów korsarskich podczas wojny z południowymi Stanami toczącej się. Jakoz wielu się już o takowe patenta zgłosiło, a że Stany południowe żadnych statków handlowych, ani żadnego majątku na morzu nie mają, przeto korsarze północno-amerykańscy jedynie statki neutralne, a mianowicie angielskie nagabywać i w żegludze przeszkadzać im będą, z kąd łatwo przyjść może do gwałtownych między Anglią a rządem washingtonskim zatargów. Lud w północnej Ameryce bardzo jest przeciw Anglii rozjątrzony, już dlatego, iż Anglia pierwsza przyznała południowym separatystom prawa strony wojnę prowadzącej, a następnie że wiele statków korsarskich tych południowców w portach angielskich wybudowane i armowane zostały, teraz zaś handlowi Stany północnych wielką zadają kłeskę. Gabinet angielski unika wprowadzić wszelkich kroków, któreby wojnę sprowadzić mogły; przystał na proste wytlumaczenie zaboru parowca angielskiego „Peterhof“ przez komodora Wilkes, znanego ze sprawy „Trentu“ gwałtownika; widoczne jednak jest, iż Stany północne unii amerykańskiej czychają na każdą sposobność wyrządzenia Anglii najdotkliwszych przykrości.

Do *Indep. belge* donoszą z Petersburga z nader pewnego, jak dziennik ten twierdzi, źródła, iż Wielki Książę Konstanty powrócić ma niebawem z Warszawy do Petersburga, miejsce zaś jego zajmie generał Berg, teraz już do pomocy i zastępstwa Wielkiemu

Księciu przysłany. Powodem opuszczenia posady namiestnika przez Wielkiego Księcia Konstantego ma być to, iż w obec ciągle się utrzymującego i dotąd nie stłumionego powstania, rząd rosyjski zamierza przeprowadzić w Królestwie Polskiem cały szereg postanowień, dążących do zupełnego i stanowczego wytopienia żywiołu polskiego i narodowości polskiej, co nie zgadzało się z przekonaniem Wielkiego Księcia Konstantego. Z tego też powodu generał Semorokow nie przyjął ofiarowanej mu dawniej już posady pomocnika przy Wielkim Księciu Namiestniku; generał bowiem ten znany z łagodnego charakteru i pojednawczego usposobienia umysłu nie miałby w sobie dostatecznej energii do przeprowadzenia surowych środków, z którymi generał Berg wystąpić ma.

Najświeższa poczta.

Z Żółkwi donoszą nam: Dnia 6go b. m. oddział Kozaków ścigając dziesięciu powstańców, posunął się pod Stary Narol na terytorium austriackie, gdzie dopędziwszy uciekających otoczył. Dwóch powstańców zostało zabitych i dwóch ranionych, resztę zaś sześciu uprowadzili z sobą kozacy, uchodząc za granicę za zbliżeniem się patroli wojska cesarskiego.

Kraków, 10. kwietnia. *Krak. Ztg.* donosi: Wczoraj o godzinie 2 po południu rosyjski patrol kozaków granicznych, złożony z 1 kaprała i 6 ludzi przeszedłszy granicę austriacką pod Giebułtowem, został zatrzymany, rozbrojony i pod wojskową eskortą odstawiony do Prądnika białego, do komendy wojskowej; ztąd zaś, gdy się pokazało, że przekroczenie granicy nastąpiło z niewiadomości, odesłano go do Michałowic.

Dnia 4. b. m. do jednego z kupców tutejszych nadeszła paczka z Prus z napisem „gwoździe“. Gdy zaś wczoraj w obecności upoważnionego agenta celnego pomienioną paczkę otworzono, pokazało się, że zawierała 23 puszek blaszanych, a w nich było 26 funtów prochu. Paczkę tę przyaresztowano.

Wczoraj odbyły się tu rewizje w pomieszkaniach trzech familli, przyczem znaleziono pisma i przedmioty, które dowodzą, że brane udział w wspieraniu powstania polskiego.

Straż graniczna odstawiła przedwczoraj do Krakowa 12 ochotników powstańczych przytrzymanych w Krzeszowicach, a 10 przytrzymanych w Liskach.

Wczorajszym pociągiem rannym przejeżdżało tędy 29 powstańców z Jarosławia wyciągniętych do Ołomuńca.

Berlin, 9. kwietnia. *Nordd. Ztg.* dowiaduje się drogą telegraficzną z Paryża: We wtorek nadeszła tam wiadomość, że cała armia rosyjska będzie postawiona na stopie wojennej, a dziś baron Budberg otrzymał zawiadomienie, że z przyczyny dawniejszych redukcji uznano za potrzebne, pomnożyć armię, i że Kronsztad będzie postawiony w stanie obronny, jednak bez tendencji zaczepnej.

Nowy Jork, 28. marca. Dzienniki separatystowskie donoszą, że unioniści zostali wyparci z twierdzy Pemberton. Wojska separacyi doszły do Kentucky, zapowiada się bitwa. Trzy łodzie kanonierskie pod admirałem Porter przebyły rzekę Yazoo i dostały się do Greenwood. Obiega pogłoska, że unioniści chcą ponowić napad na Pemberton.

New-Jork Herald donosi, że bankierowie amsterdamscy ofiarowali pożyczkę w sumie 100 milionów złotych po 6%. Prezydent Lincoln odwiedzi Nowy Jork i inne najznaczniejsze miasta unii. Nowa konstytucja w Wirginii zachodniej została ratyfikowana przez głosowanie ludu. Ta postanawia, że dzieci niewolników urodzone później jak w lipcu r. b. będą wolne; wszyscy niewolnicy liczący lat mniej jak 10, będą wolni gdy dójdą 21 roku życia, wszyscy zaś, którzy liczą od 10 do 21 lat, będą wolni w 25 roku życia. Ma być zabronione wprowadzać niewolników na stały pobyt.

Alexandrya, 9. kwietnia. Sułtan przyjmując dziś ciało konsularne rzekł: Z zyciem uczuciem widzę koło mnie zebranych szanownych agentów mocarstw zaprzyjaźnionych i sprzymierzonych. Przybyłem do Egiptu tylko w tym celu, aby wicekrólowi dać nowy dowód mojej zyczliwości i mojej szczególniejszej przychylności, i aby zwiedzić tę ważną część mojego państwa. Wszystkie moje usiłowania dążą do rozwoju pomyślności i szczęścia wszystkich klas moich poddanych w moim całym państwie, i do wzmocnienia węzłów, które nas łączą z Europą; mam przekonanie, że wicekról idzie podobnie tą samą drogą, i że wstępując w ślady swojego dziada, sławnego męża w naszym narodzie, potrafi jego dzieła utrzymać i udoskonalić.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 10. kwietnia.

Hotel George: PP. Hr. Borkowski Alf., z Szlachciniec. — Gizicki Jan, z Witkowiec. — Grotowski Eug., z Jadmierza. — Jędrzejowicz St., z Felsztyna. — Niezabitowsky Lubin i Franciszek, z Zameczka. — Głogowski Artur, z Bojaniec. — Łodyński Stan., z Nahorzec.
Hotel europejski: Croise Ludwik, z Koszowela.
Zajazd Kuhna: Osmulski Rafał, z Szarpaniec.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 10. kwietnia.

PP. Stepnowski Władysław, do Firlęjówki. — Leligdowicz Samuel, do Rolowa. — Pohorecki Edw., do Polski. — Boniecki Kazimierz, do Kórnia. — Baroni Józef, do Słowicy. — Raciborski Edw., do Czortowic. — Wajgart Walerjan, adw. kraj., do Przemyśla. — Wartasiewicz Michał, do Brzeżan. — Rodakowski Wiktor, do Potolicz. — Papara Hip., do Batiatycz. — Hordyński Stan., do Sądowej Wiszni. — Świerzawski Alexander, do Szczepiatyna. — Malczewski Jul., do Skwarzawy. — Kępcicz Marc., do Artasowa. — Wronowski Ad., do Krakowa.

Spostrzeżenie meteorologiczne we Lwowie.
Dnia 10. kwietnia 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 6° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery	
7. god. zrana	325.34	+ 2.2	91.3	wschodni	sl.	pochmurno
2. god. po poł.	326.43	+ 3.6	88.0	połud.-wsch.	"	"
10. god. wiecz.	327.38	+ 3.2	87.5	"	"	"

Wysokość śniegu 10'''.

Przeгляд

spostrzeżeń meteorologicznych we Lwowie w miesiącu marcu roku 1863. Średni stan barometru był 324.'974 miary paryskiej przy temperaturze 0. Najwyższy 330.'60 dnia 1. w południe. Najniższy 315.'72 dnia 29. wieczorem. Średnia temperatura była + 4.036 R. o 4.009 wyższa niż 34letnie przecięcie.

Najwyższa + 9.06 dnia 7. w południe. Najniższa - 5.00 dnia 31 zrana. Średnia wilgoć powietrza wynosiła 83.70 pr. C. Największa 97.2 dnia 30. wieczorem. Najmniejsza 52.1 dnia 5. w południe.

Całkiem pogodnych dni było 1. mało pochmurnych 3. bardzo pochmurnych 19. całkiem posepnych 8. z mgłą.

Deszcz i śnieg padał przez dni 14. śnieg przez dni 5. wysokość jego wynosiła 44''' cała ilość wody atmosferycznej 16'''10. mniejsza o 4'''46 jak przecięcie z lat 34.

Wiatr dzielił się w sposób następujący: półn. 3. półn. zach. 12. zach. 36. połud. zach. 3. połud. 10. połud. wsch. 19. wsch. 6. półn. wsch. 4; siła jego była w ogólności mała, tylko od dnia 27. do 30. z zach. burzliwa.

Przeгляд stanu codziennej przeciętnej pojedynczych instrumentów okazuje następujące rezultata: codzienny średni stan barometru opadł z 330.'400 d. 1. na 321.'527, d. 8. podniósł się dosyć szybko dnia 23. na 329.'760, opadł od dnia 27. do dnia 29. na 317.'313 i podniósł się na 324.'740 d. 31. Codzienna średnia temperatura powietrza wahała się między + 3'00 d. 1. a + 7'27 d. 25. i opadła d. 31. na - 0'69. Średnie ciśnienie pary zostało między 2.'12 d. 2. a 2.'87 d. 25. poczem do d. 31. opadło na

1'''40. Średnia wilgoć powietrza opadła z 81.87 pr. C d. 1. na 64.63 d. 6. podniosła się na 89.60 do d. 11. zmniejszyła się do d. 27. na 66.67 a wynosiła 83.53 d. 30. Wiatr wiał przez pierwsze 4 dni z półn. następnie z zachodu a d. 10. przeszedł w kierunek połud. wsch. powrócił dopiero d. 19. i wiał prawie ciągle z zachodu. Największa wysokość śniegu spadłego w 24 godzinach wynosiła 20''' d. 30. a wydała 3'''47 wody. Średni stan ozonometru wahał się między 7.43 d. 11. a 10.00 d. 29. Elektryczność powietrza była w pierwszych 20 dniach bardzo mała, podniosła się do 3.5 d. 30. ale elektryczność ziemi była przez cały miesiąc prawie nieznamna.

TEATR.

Dziś teatr niemiecki: „Narciss“, tragedia w 5 aktach p. A. C. Brachvogel.

Jutro teatr polski: „Afrykanin“, dramat w 4 aktach przez Edmunda Chojeckiego (Charles Edmond) w francuskim języku napisany, przełożył Ksawery Godebski; po raz pierwszy.

Kurs lwowski.

Dnia 10. kwietnia.		gotówka		lowarem	
		zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	22	5	29
Dukat cesarski	" "	5	24	5	31
Półimperyał zł. rosyjski	" "	8	94	9	12
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	73	1	75
Talar pruski	" "	1	65	1	67
Polski kurant i pięciozłotówka	" "				
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	" "	76	40	77	40
" " " m. k. za 100 zł.	" "	80	30	81	30
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne	bez kuponów	74		75	
5% Pożyczka narodowa	" "	81		82	
Akcyje gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	" "	211	50	214	

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 10. kwietnia.		złr.	kr.
5% Metaliki		76	70
5% pożyczka narodowa		81	45
Akcyje banku wiedeńskiego		801	
" " kredytowego		206	36
Londyn, 10 funtów szterlingów		110	70
Dukat pojedynczy		5	31
Srebro		110	

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 7. kwietnia.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa. pien. towar.

W austr. wal. po 5% . . . 72.10 72.25

„ bez kuponów 94.70 94.90

zwrotny po 5% 94.70 94.90

Z pożyczki narod. z proc.

od stycznia do lipca po 5% 81.80 81.90

od kwiet. do paźd. po 5% 81.70 81.80

Z r. 1851 ser. B. po 5% — —

Metaliki po 5% 76.60 76.80

Metaliki z proc. od maja do

listopada po 5% 76.70 76.90

dtto. po 4 1/2% 69.40 69.60

dtto. „ 4% 60.50 61.—

dtto. „ 3% 45.25 45.75

dtto. „ 2 1/2% 38.50 39.50

dtto. „ 1% 15.25 15.50

Przez. do wyl. z r. 1839

całe losy 154. 154.50

Przez. do wyl. z r. 1839

piąta część losów 150.25 150.75

Przez. do wyl. z r. 1854 95.— 95.50

Przez. do wyl. z r. 1860

po 500 zł. 97.50 97.60

Przez. do wyl. z r. 1860

po 100 zł. 98.19 98.20

Renty Como po 42 lir. aust. 16.75 17.—

Wylos. obl. dawn. po 5% 72.— 72.50

„ 4 1/2% 68.— 68.50

„ 4% 60.— 60.50

„ 3 1/2% 53.— 54.—

Przez. do los. obl. po 3% — —

„ 2 1/2% 57.— —

„ 2 1/4% 5.— —

Przez. do wyl. z r. 1860

po 500 zł. 97.50 97.60

Przez. do wyl. z r. 1860

po 100 zł. 98.19 98.20

Przez. do wyl. z r. 1860

po 100 zł. 98.19 98.20

Przez. do wyl. z r. 1860

po 100 zł. 98.19 98.20

Przez. do wyl. z r. 1860

po 100 zł. 98.19 98.20

2. Stan oblig. domestykaln.

Po 3% za 100 zł. 22.— —

„ 2 1/2% „ 100 „ 19.— —

„ 2 1/4% „ 100 „ 17.— —

„ 2% „ 100 „ 15.— —

„ 1 3/4% „ 100 „ 12.— —

„ 1 1/2% „ 100 „ 10.— —

„ 1 1/4% „ 100 „ 8.— —

„ 1 3/8% „ 100 „ 7.— —

„ 1 1/8% „ 100 „ 6.— —

„ 1 1/2% „ 100 „ 5.— —

„ 1 1/4% „ 100 „ 4.— —

„ 1 1/2% „ 100 „ 3.— —

„ 1 1/4% „ 100 „ 2.— —

„ 1 3/8% „ 100 „ 1.— —

„ 1 1/8% „ 100 „ 1.— —

„ 1 1/2% „ 100 „ 1.— —

„ 1 1/4% „ 100 „ 1.— —

„ 1 3/8% „ 100 „ 1.— —

„ 1 1/8% „ 100 „ 1.— —

„ 1 1/2% „ 100 „ 1.— —

„ 1 1/4% „ 100 „ 1.— —

„ 1 3/8% „ 100 „ 1.— —

„ 1 1/8% „ 100 „ 1.— —

„ 1 1/2% „ 100 „ 1.— —

„ 1 1/4% „ 100 „ 1.— —

„ 1 3/8% „ 100 „ 1.— —

„ 1 1/8% „ 100 „ 1.— —

„ 1 1/2% „ 100 „ 1.— —

„ 1 1/4% „ 100 „ 1.— —

„ 1 3/8% „ 100 „ 1.— —

„ 1 1/8% „ 100 „ 1.— —

„ 1 1/2% „ 100 „ 1.— —

„ 1 1/4% „ 100 „ 1.— —

„ 1 3/8% „ 100 „ 1.— —

„ 1 1/8% „ 100 „ 1.— —

„ 1 1/2% „ 100 „ 1.— —

„ 1 1/4% „ 100 „ 1.— —

„ 1 3/8% „ 100 „ 1.— —

„ 1 1/8% „ 100 „ 1.— —

„ 1 1/2% „ 100 „ 1.— —

„ 1 1/4% „ 100 „ 1.— —

„ 1 3/8% „ 100 „ 1.— —

„ 1 1/8% „ 100 „ 1.— —

„ 1 1/2% „ 100 „ 1.— —

„ 1 1/4% „ 100 „ 1.— —

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

Banku narod. przeznaczone do los. po 5% 90.25 90.50

Banku narod. przeznaczone do los. po 5% 90.25 90.50

Banku narod. przeznaczone do los. po 5% 90.25 90.50

Banku narod. przeznaczone do los. po 5% 90.25 90.50

Banku narod. przeznaczone do los. po 5% 90.25 90.50

Banku narod. przeznaczone do los. po 5% 90.25 90.50

Banku narod. przeznaczone do los. po 5% 90.25 90.50

Banku narod. przeznaczone do los. po 5% 90.25 90.50

Banku narod. przeznaczone do los. po 5% 90.25 90.50

Banku narod. przeznaczone do los. po 5% 90.25 90.50

Banku narod. przeznaczone do los. po 5% 90.25 90.50

Banku narod. przeznaczone do los. po 5% 90.25 90.50

Banku narod. przeznaczone do los. po 5% 90.25 90.50

Banku narod. przeznaczone do los. po 5% 90.25 90.50

Banku narod. przeznaczone do los. po 5% 90.25 90.50

Banku narod. przeznaczone do los. po 5% 90.25 90.50

Banku narod. przeznaczone do los. po 5% 90.25 90.50

Banku narod. przeznaczone do los. po 5% 90.25 90.50

Banku narod. przeznaczone do los. po 5% 90.25 90.50

Banku narod. przeznaczone do los. po 5% 90.25 90.50

Banku narod. przeznaczone do los. po 5% 90.25 90.50

Banku narod. przeznaczone do los. po 5% 90.25 90.50

Banku narod. przeznaczone do los. po 5% 90.25 90.50

Banku narod. przeznaczone do los. po 5% 90.25 90.50

Banku narod. przeznaczone do los. po 5% 90.25 90.50

Banku narod. przeznaczone do los. po 5% 90.25 90.50

Banku narod. przeznaczone do los. po 5% 90.25 90.50

Banku narod. przeznaczone do los. po 5% 90.25 90.50

Banku narod. przeznaczone do los. po 5% 90.25 90.50

Banku narod. przeznaczone do los. po 5% 90.25 90.50

Banku narod. przeznaczone do los. po 5% 90.25 90.50

Banku narod. przeznaczone do los. po 5% 90.25 90.50

Banku narod. przeznaczone do los. po 5% 90.25 90.50

Banku narod. przeznaczone do los. po 5% 90.25 90.50

Banku narod. przeznaczone do los. po 5% 90.25 90.50

Banku narod. przeznaczone do los. po 5% 90.25 90.50

Banku narod. przeznaczone do los. po 5% 90.25 90.50

Banku narod. przeznaczone do los. po 5% 90.25 90.50

Banku narod. przeznaczone do los. po 5% 90.25 90.50

Banku narod. przeznaczone do los. po 5% 90.25 90.50

Banku narod. przeznaczone do los. po 5% 90.25 90.50

Banku narod. przeznaczone do los. po 5% 90.25 90.50

Banku narod. przeznaczone do los. po 5% 90.25 90.50

Banku narod. przeznaczone do los. po 5% 90.25 90.50

6. Losy.

(za sztukę.)

Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a. 133.10 133.25

Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k. 98.50 99.50

Poz. Trye. po 100 zł. m. k. 121.50 122.—

„ po 50 zł. m. k. 52.— 52.50

Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a. 36.25 36.75

Esterhazego po 40 zł. m. k. 97.— 98.—

Salma „ 40 „ „ 37.50 38.—

Palfiego „ 40 „ „ 36.50 37.—

Clarego „ 40 „ „ 34.50 35.—

St. Genois „ 40 „ „ 36.75 37.—

Windischgrätza 20 zł. „ 21.50 22.—

Waldsteina 20 „ 23.50 24.—

Keglevicha 10 „ 16.50 16.75

„ 10 „ 16.50 16.75

„ 10 „ 16.50 16.75

„ 10 „ 16.50 16.75

„ 10 „ 16.50 16.75

„ 10 „ 16.50 16.75

„ 10 „ 16.50 16.75

„ 10 „ 16.50 16.75

„ 10 „ 16.50 16.75

„ 10 „ 16.50 16.75

„ 10 „ 16.50 16.75

„ 10 „ 16.50 16.75

„ 10 „ 16.50 16.75

„ 10 „ 16.50 16.75

„ 10 „ 16.50 16.75

„ 10 „ 16.50 16.75

„ 10 „ 16.50 16.75

„ 10 „ 16.50 16.75

„ 1